

Ks. dr. Stanisław Trzeciak

Czy ghetto ławkowe może niepokoić chrześcijańskie sumienie?

Smutne doświadczenie z żydami tak w czasach dawnych jak i obecnych przekonuje każdego rozsądnego Polaka, że żydzi są największym złem dla Polski, są jej największym nieszczęściem, to też ruch odżydzeniowy wzrasta z dniem każdym na sile. Naród cały łączy się, aby się uwolnić od czwartego zaborcy—zaborcy ekonomicznego. Wyjątkami są tu tylko ludzie pochodzenia żydowskiego wprost lub z lewej ręki, maso- ni i część socjalistów.

ARGUMENTY PROF. MICHAŁOWICZA

W tym gronie znalazł się p. prof. Michałowicz, który wbrew wyraźnemu zarządzeniu władz uniwersyteckich, aprobowanemu przez ministra Świątosławskiego zabronił na swych wykładach wprowadzenia osobnych ławek dla żydów, motywując to według tekstu „Naszego Przeglądu” w następujący sposób:

„Wolno Jego Magnificencji Panu Rektorowi, jako wybranemu przez nas, profesorów, gospodarzowi, mieć w tej sprawie swoje zdanie. Ale wolno też Senatorowi Rzeczypospolitej Polski, który przysięgał na Konstytucję, przestrzegać przepisów.

Skoro Pan Bóg nie wahał się włożyć duszy Swego Syna w ciało Semity, to nie jest ludzką rzeczą

czą rozstrzygać kto jest lepszy, a kto jest gorszy.

Wiem, że Semici są nieszczęśliwi, jak roślina pozbawiona swego naturalnego podłoża, ziemi, rzucona przy drodze. Wierzę, że w Palestynie gdzie teraz pali się ziemia pod nogami i krwią trzeba ją okupować, nastąpi ich odrodzenie. Półki Konstytucja nie jest obalona, to ja nie będę jej obalał.

Mówię to jako wierny obywatel Państwa i w sumieniu swoim chcę zostać wiernym chrześcijaninem.

ŚLADEM RABINÓW

Pomijając mętne politycznie i błędne dogmatycznie powyższe wywody, zaznaczyć należy, że te same myśli wobec ruchu odżydzeniowego, wypowiadają rabin, jak rabin Wiese, rabin Thon i inni.

Ten ostatni powiedział:

„Jak można żywych żydów w sposób potworny prześladować i odmawiać im prawa do ludzkiego bytu, skoro się uznaje w przedkach tych ludzi, swoich nieśmiertelnych mistrzów, którym się zawdzięcza nie była jaką naukę, ale samo duszy zbawienie?... Jednym słowem, jak można być „antysemitą” i chrześcijaninem w jednej osobie?”

(„Nasz Przegląd” z 12 grudnia 1933 r. „Antysemitizm jako ruch poganiński”).

Pod wpływem zatym żydowskiego pojmowania i homoczenia religii chrześcijańskiej, chrześcijanie wyrabiają sobie pojęcia o swoim stanowisku do żydów, a w sumieniu swoim albo są zaniepokojeni, albo też występują wrogo przeciw swemu narodowi, broniąc interesów żydowskich, niby dla spokoju swego sumienia. Dlatego to atak chrześcijański do żydów potrzeba należeć i gruntownie wysłuchiwać.

IDZMY ZA CHRYSYTEM

Każdy chrześcijanin w trudnych chwilach swego życia pyta się przede wszystkim własnego sumienia, jakby Chrystus Pan na jego miejscu postąpił, a jeśli znajdzie słowa lub czyn w życiu Chrystusa, mogące wyświecić jego położenie, to w sumieniu swoim, spokojnym zostaje, że idąc za swym Mistrzem napewno nie zbłądzi.

Otoż Chrystus Pan druga Osoba Boska, a Syn Boży stał się człowiekiem i jako człowiek pochodził z narodu żydowskiego, kochał swój naród i przez to uczy nas miłości Ojczyzny i swego narodu, ale kiedy nadaremnie pracował, by naród żydowski na drogę prawdziwie Bożą naprowadzić, bo żydzi uplanowali sobie, aby Go jako niewygodnego zabić, mówi do uczonych w Piśmie, ówczesnych rabinów i do starszyny narodu:

„Wy z ojca diabła jesteście i pożałdliwości ojca waszego czynicie. Jan 8. 44.

Patrząc na szatańskie dzieło zniszczenia, jakie żydzi przeprowadzili w Rosji, Meksyku i w Hiszpanii, a obecnie dają wszelkimi sposobami, by je przeprowadzić w Polsce przy pomocy akcji wol-

nomyślicielskiej, bezbożniczej, demoralizującej, wywrotowej i przeciwności państwowej, musimy powiedzieć, że to istotnie są pożałdliwości diabła.

87,5 PROC. PRZESTĘPCÓW TO ŻYDZI

Gdyby kto oburzał się na to, że to zbyt ostre określenie, to niech go przekonają aresztowania i wyroki sądowe za diabelską iście robotę, której sprawcami są prawie sami lub wyłącznie żydzi.

Wystarczy przejrzyć wyroki Warszawskiego Sądu Okręgowego od stycznia do 1 października br., gdzie wśród skazanych za wywrotową i przeciwności państwową działalność jest od 87,5 do 100 proc. żydów. Tylko w miesiącu lutym było ich 77 proc. Wobec tej gangreny państwowej - społecznej, szerzonej przez żydów, jedynym środkiem jest izolacja i amputacja. Tu znów poucza nas Chrystus Pan, jak mamy postępować. „Jeśli ręka twoja albo noga twoja gorszy cię, odetnij ją i zrzuc od siebie. Lepiej tobie utłomnym albo chromym wnieść do żywota, aniżeli mając dwoje rąk albo dwoje nóg, być wrzucenym w ogień wieczny. Jeżeli oko twoje gorszy cię, wypłuj je i wyrzuc od siebie. Lepiej tobie z jednym okiem wnieść do żywota, aniżeli dwoje ocz mając być wrzucenym do piekła ognistego”. Mateusz 18, 8, 9; 5:30; Mar. 9. 42.

Naturalnie mówi tu Chrystus Pan w przenośnym słowa znaczeniu o konieczności odrzucenia gorszydzieli, choćby oni byli przyjaciółmi, a byli tak pożytecznymi i potrzebnymi jak ręka, noga lub oko, musi się ich od siebie odrzucić musi się od nich odseparować.

— A jeśli żyd gorszy cię, to wtedy co?

„Czy z racji postępu i tolerancji poddawać się jego wpływowi i doprowadzić siebie i swój naród do piekła rosyjskiego, lub ognia hiszpańskiego, czy też zawczasu odrzucić go i oddzielić od siebie?”

Niech to rozważa zawczasu

chrześcijańskie narody i mężowie stanu, jeśli istotnie dobro swego narodu mają na celu.

Chrystus Pan, na którego tak często powołują się żydzi, kiedy przeciw nim występują chrześcijanie, chłostał przecież najsurowiej występki i podłe postępowanie tego narodu. Kiedy zaś zobaczył nadużycia w przedsięwziętych charapem wypędzał żydów stamtąd, pieniądze bankierów rozsypał i stoły powyrwiał, mówiąc, „dom mój jest domem modlitwy, a wyście go uczynili jaskinią zbójców”. Jan 2. 13 — 16.

20 TYS. KOŚCIOŁÓW SPŁONEŁO W HISZPANII

A cóżby tenże Chrystus uczynił z dzisiejszymi żydami, którzy obecnie zniszczyli świątynie chrześcijańskie w Rosji, 20.000 kościołów i kaplice spalili czy zrujnowali w Hiszpanii, a zapowiedzieli z początkiem tego roku w Moskwie, jak ogłosił żyd Jarosławski, że muszą spalić wszystkie kościoły świata. W Krakowie zaś, żyd adwokat nawoływał publicznie do palenia kościołów.

Jeżeli nie ma dwóch zdań, że Chrystus wszystkich tych zbrodniarzy wypędziłby na cztery wiatry, to naturalnie i narody chrześcijańskie w imię obrony swych skarbow narodowych i religijnych, powinny to uczynić.

Ojcowie Kościoła, Sobory chrześcijańskie Papież i Biskupi, przestrzegali wiernych przed złymi i szkodliwymi wpływami żydów i zakazywali wszelkich z nimi stosunków.

Papież Aleksander III i Inocenty III zakazywali chrześcijanom pod kłatwą wszelkiej zależności z żydami. Pius V Święty wygnął żydów z Państwa Kościelnego w roku 1568. Papież Benedykt XIV wydał specjalną Bullę do Prymasa, Arcybiskupów i Biskupów Polski w roku 1751 w sprawie jej odżydzenia nakazując im, by karami kościelnymi zabraniali wiernym wszelkich stosunków z żydami. Przestrzegał przed zgubą, która nastąpi, jeśli się Polska nie

odżydzi, co wkrótce nastąpiło, a wiemy, że przyczyną upadku Polski była masoneria kierowana przez żydów. Ze względu na szkodliwy i zgubny wpływ żydostwa na chrześcijan Sobory i Synody prowincjonalne zakazywały wszelkich stosunków z żydami. Synod w Walencji 1888 r. nakazał, by żydzi mieszkali tylko w określonych dzielnicach.

USPAKAJAMY PROF. MICHAŁOWICZA

W drugiej księdze „Konstytucji Prowincjonalnych” w Polsce postanowiono: „Nakazujemy uścisnąć, aby żydzi nie mieszkali razem z chrześcijanami, lecz w jakimś oddzielnym miejscu w mieście, lub na wsi, aby mieli domy swoje ze sobą związane tak, aby mieszkanie żydów oddzielone zostało od wspólnego mieszkania chrześcijan, wałem, murem, lub rowem. Polecamy zaś, aby Biskup diecezjalny i władza świecka zmuszali karą, jaka się nadaje tak chrześcijan, jak i żydów, których domy są zmieszane, do sprzedania tychże, albo ich zamiany, według uznania rzeczoznawców”.

Proces kryminalny o niewinne dzieci Jerzego Krasnowskiego, okrutnie przez żydów zamordowane. — Ks. Stefan Zuchowski r. 1713, str. 345 i nast.

Gdyby to wszystko nie wystarczyło do uspokojenia sumienia pana Prof. Michałowicza i jego zwolenników i gdyby uważał „Ghetto ławkowe” za naruszenie Konstytucji, to niech wpięć zażąda, by żydzi znieśli „ghetto synagogałne” i nie umieszczali na galerii żydówek, bo to tak samo przeciw Konstytucji, bo Polacy przecież uważają Polki za równorzędne sobie i równouprawnione, a każdy żyd modli się codziennie: „Pochwalony bądź Wiekiściu Boże, żeś mnie nie stworzył gojmem, niewolnikiem, ni kobietą”.

W kodeksie zaś religijno - prawnym „Szulchan - Aruch” (Kleury III par. 8) uczy się: „Należy się wystrzegać, żeby mężczyzna nie kroczył między dwoma kobietami, ani między dwoma psami, ani dwoma świniami.”.

Niech więc Pan Prof. Michałowicz znieś najpierw „Ghetto” odnośnie do żydówek, u żydów, a wtedy będzie mieć podstawy do zniesienia „ghetta” ławkowego.

Naród zaś polski, uważając żydów, jako element obcy, wrogi i szkodliwy dla siebie, musi się od niego oddzielić, przeprowadzając linię przedziału od ławki na Wyższych Uczelniach poprzez ławki szkolne, salony i saloniki wszystkich Stowarzyszenia i Związków, aż do straganu na rynku.

„MY ZARAŻAMY POWIETRZE...”

Wskazuje na tę drogę również jeden z przywódców Sjonizmu b. poseł Grinbaum, który powiedział o swych pobratymcach: „My zarażamy powietrze, jako naród chory” (Moment r. 1929 Nr. 272).

A zatem nie tylko „ghetto” ławkowe, ale zupełna izolacja numerus nullus jest tutaj wskazany wobec narodu chorego.

KOLCE BEZ ROZ

Wskazuje na tę drogę również jeden z przywódców Sjonizmu b. poseł Grinbaum, który powiedział o swych pobratymcach: „My zarażamy powietrze, jako naród chory” (Moment r. 1929 Nr. 272).

A zatem nie tylko „ghetto” ławkowe, ale zupełna izolacja numerus nullus jest tutaj wskazany wobec narodu chorego.

W parę godzinach sprawa się wyjaśniła... ja czynność panów rozumie... niedawno jak dziś rozmawiałem... za kilka godzin jazdy w wagonie znalazł się w Warszawie... zaczęli go indagować w sposób wybrednie grzeczny...

Czy aby p. Wolicki spod Złotego Wola nie jest nauczycielem polonistyki?

MOTOPIRIN-MOTOR

przeciw
GRYPIE, KATAROM,
PRZEZIĘBIENIOM.



Preparat równorzędny z najlepszymi
zawierającym.

Mglista zapowiedź prof. Michałowicza „ciekawych szczegółów” w sprawie ghetta

Bojkot wykładów prof. Kotarbińskiego

Prof. Michałowicz, znany ze swego niefortunnego wystąpienia w sprawie ghetta ławkowego na klinice dziecięcej UJP, udzielił wywiadu żydowskiemu dziennikowi „Der Moment”. Wywiad utrzymany jest na poziomie poprzednich wystąpień prof. Michałowicza i nie warto by się było nim zajmować, gdyby nie zapowiedź nieokreślonych bliżej wydarzeń w sprawie ghetta ławkowego.

Na pytanie żydowskiego dziennikarza: „A jaka jest opinia wszystkich pańskich kolegów profesorów o kwestii ławkowej?” — prof. Michałowicz odpowiedział:

„Przeważająca większość pp. profesorów na uniwersytecie im. Marszałka Józefa Piłsudskiego jest przeciwna wprowadzeniu osobnych ławek ghettojących dla żydów. Niebawem zapewne dowie się pan dokładniejszych ciekawych szczegółów. Może jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia. Narazie mogę panu tylko powiedzieć, że senat akademicki naszego uniwersytetu jeszcze nie zaakceptował rozporządzenia ghettoowego, aczkolwiek czynione były pewne starania w tym względzie. Jak będzie dalej, to jeszcze zobaczymy”.

Mglista zapowiedź prof. Michałowicza ujawnienia w ciągu bieżącego jeszcze tygodnia „ciekawych szczegółów” w kwestii ławkowej, wydaje się nam być zapowiedzią jakiejś nowej akcji czynników t. zw. „demokratycznych” przeciwko zarządzeniu rektorów. A może zapowiedź prof. Michałowicza ma być pogróżką? Pod czym w takim razie adresem.

Prof. Michałowicz zagorzały obrońca praw żydów do siedzenia między Polakami znalazł nowego „kolegę” w osobie prof. Kotarbińskiego, który dla zmanifestowania swej solidarności z żydami prowadził wykład stojąc. Młoda Polska przy Watykanie.

Stolica Apostolska uznała za stosowne poinformować przedstawicieli Polski o tej depeszy. Zaznaczyć należy, że biskup gdański przedsięwziął utworzenie na terenie Gdańska parafii polskiej w porozumieniu ze Stolicą Apostolską i po przedstawieniu sprawy Nuncjuszowi Apostolskiemu w Warszawie.

dzień odpowiedział na tę demonstrację prof. Kotarbińskiego bojkotem jego wykładów.

Czy strajk okupacyjny jest przestępstwem? Rozstrzygnie wyrok sądu

W związku z ostatnimi strajkami okupacyjnymi w Katowicach i okolicy do prokuratora Sądu Okręgowego w Katowicach wpłynęło doniesienie karne przeciwko około 20 robotnikom, którzy w czasie strajku przy pomocy różnych gróźb zmuszali innych robotników do porzucenia pracy.

Sprawa ta będzie miała zasadnicze znaczenie, gdyż trzeba będzie rozstrzygnąć, czy strajk okupacyjny jest przestępstwem. Orzeczenie to będzie miało wielkie znaczenie dla robotników, gdyż dziś strajk okupacyjny jest nie raz jedyną skuteczną bronią w walce z wyzyskiem kapitalisty.

„Ozon” upodabnia się do B. B. Znamienny głos konserwatystów

„Czas” poświęca wstępny artykuł porównaniu B. B. i Ozonu.

„Czas” pisze: DO OZNU przystępują ludzie wyznający zasady, pozostające z tą deklaracją w zasadniczej sprzeczności, przystępują nawet tacy, którzy współpracują z organizacjami wyrażnie akcji obozu przeciwdziałającymi. Nowy obóz coraz bardziej upodabnia się do Bloku, co raz bardziej zatracając charakter ideowy zwartego stronnictwa politycznego, stając się w coraz to większym stopniu zbiorowiskiem ludzi o najróżniejszych przekonaniach zarówno takich, które się z deklaracją plk. Koca pokrywają, jak również takich, które są jej jaskrawym zaprzeczeniem, nie mówiąc o sporze gromadzie różnego rodzaju karierowiczów, którzy stosownie do koniunktury swe poglądy zmieniają. Powstaje więc coś w rodzaju nowego Bloku z tą jednakową zasadniczą różnicą, że podczas gdy w Bloku od nikogo nie żądano podpisania się pod jakimś wspólnym programem, a więzią łączącą wszystkich jego członków była wiara w Piłsudskiego, O. Z. N. swój program posiada, lecz ponieważ nikt

się nim na serio nie przejmując, członkowie obozu zostają przez to samo pozbawieni jakiejkolwiek więzi, która ich łączyła. Nie chcemy wchodzić w przyczyny niezadowolenia konserwatystów z Ozonu. Sama ocena ewolucji Ozonu jest niewątpliwie słuszną.

Orzeczenie S. N. w sprawie Odszkodowania za nieszczęśliwy wypadek

Na podstawie orzeczenia Sądu Najwyższego (L. C. 1. 771/36), wyjaśnia się co następuje: Uprawnieni do odszkodowania wskutek wypadku mogą dochodzić od pracodawcy nadwyżki ponad świadczenia z tytułu ubezpieczenia, lecz tylko w tym wypadku, o ile niedolność do zarobkowania, choroba lub śmierć pracownika spowodowane zostały rozmyślnie przez pracodawcę lub jego zastępcę. Orzeczenie powyższe odnosi się także do wypadków, wynikłych na skutek zaniedbania przepisów o ochronie życia i zdrowia pracowników.

PALTA L. CZAPIŃSKI Warszawa

26 KAWIA 31,
tel. 851-01

Co przynoszą ustawy W sprawach pracowniczych

URLOPY PRACOWNIKÓW MŁODOCIANYCH

Ustawa o urlopiach reguluje odrębnie kwestię obowiązków udzielania urlopów pracownikom młodocianym, t.j. takim, którzy nie mają skończonych lat 18. Pracownicy młodociani poniżej lat 18, korzystają po roku pracy nieprzerwanej z 14-dniowego urlopu. Jeżeli jednak pracownik młodociany zatrudniony jest w charakterze pracownika umysłowego, to do niego stosują się przepisy o urlopiach dla pracowników umysłowych (2 tygodnie po 6 miesiącach pracy, miesiąc po roku pracy).

Jeżeli pracownik młodociany uzyskuje prawo do urlopu przed ukończeniem lat 18, to choćby ten urlop został mu udzielony po ukończeniu

lat 18, korzysta jednak wówczas z 14 dniowego urlopu.

MIESZKANIA

DLA PRACOWNIKÓW ROLNYCH W „Dzienniku Ustaw” ogłoszone zostało rozporządzenie ministra op. społ. i roln. w przedmiocie mieszkań dla pracowników rolnych i leśnych. Rozporządzenie rozróżnia pracowników „rodzinnych” i samotnych. Lokale dla pierwszej kategorii winny składać się co najmniej z jednej izby i komory o łącznej powierzchni najmniej 25 m. kw. Izby mieszkalne dla „samotnych” winny być tak obszerne, aby na każdą osobę przypadło nie mniej niż 4 m. kw. podłogi. Rozporządzenie to przewiduje również liczne wymogi dla zapewnienia higieny mieszkaniowej.

W WOŁOMINIE

zaprenumerować „ABC” można u p. Szadkowskiej (kiosk ...)

Depesza prez. Greisera pozostanie bez odpowiedzi

Katolicka Agencja Prasowa w ślad za wiedeńską „Reichpost” do nosi, że Stolica Apostolska nie zmieni swego stanowiska w sprawie utworzenia parafii polskich w Gdańsku. Depesza prezydenta Senatu gdańskiego pozostanie bez odpowiedzi, ponieważ nadesłana została z pominięciem oficjalnej drogi, mianowicie reprezentującego wolne miasto Gdańsk, ambasa-

dora Polski przy Watykanie.

Stolica Apostolska uznała za stosowne poinformować przedstawicieli Polski o tej depeszy. Zaznaczyć należy, że biskup gdański przedsięwziął utworzenie na terenie Gdańska parafii polskiej w porozumieniu ze Stolicą Apostolską i po przedstawieniu sprawy Nuncjuszowi Apostolskiemu w Warszawie.